



# RACJE GMINNE

VIII rok wydawnictwa

- GOLASOWICE
- JARZĄBKOWICE
- KRZYŻOWICE
- PAWŁOWICE
- PIELGRZYMOWICE
- PNIÓWEK
- WARSZOWICE

PAWŁOWICE

Nr 22 (179) 15-31.12.2001r.

ISSN 1640-8071

Cena: 1,10 zł (w tym 7% Vat)

www.pawlowice.pl

strona 11

Sprostowanie do artykułu „Racji Gminnych” Nr 19 (176) z dnia 15.11.2001r.

## pt. Mamy po równo...

czyli w Pawłowicach nie ma Wydziału Komunikacji Starostwa Powiatowego po interpelacji radnego powiatowego Jana Tokarczyka!!!

## Młodzież pawłowska na podium



Wójt Damian Galusek, B.Wróbel - inspektor ds. Kultury Fizycznej i Sportu, wychowawcy: mgr A.Sztychny i mgr M.Biernat wśród reprezentacji czytaj na str. 12

strona 3

## Spotkania z Mikołajem

strona 4

## Aktualności z naszej gminy

strona 9

## Zapraszamy na bale ...

*Aby nadechodzące święta Bożego Narodzenia przyniosły nam wszystkim radość i spokój w gronie najbliższych*

życzą w imieniu Rady Gminy i własnym  
Przewodniczący RG - Franciszek Dziendziel  
w imieniu Zarządu Gminy i własnym  
Wójt Damian Galusek

Chociaż powodów do radości górnicy mają coraz mniej, w okresie barbórkowym świętują bardzo uroczystie. Odświętne przemarsze, akademie, wręczenie odznaczeń, msze święte w intencji górników, a także karczmy piwne. Bez tego i w Pawłowicach nie mogła odbyć się Barbórka

# Barbórka 2001

4 grudnia, Kościół katolicki obchodził uroczystość św. Barbary - patronki wojska, flisaków, hutników, ale przede wszystkim górników. Od dziesiątków lat msze święte za pomyslność górników i ich rodzin odprawiane są w każdej śląskiej parafii. Imieniny swojej patronki, także nasi górnicy obchodzili hucznie.

Akademii barbórkową zorganizowano na terenie kopalni "Pniówek", 4 grudnia. Przygotowano ją wzorem dawnych lat. Obecni byli przedstawiciele samorządowych władz powiatowych, gminnych oraz miast ościennych, a także władz górniczych z OUG i WUG oraz policji. Zanim przystąpiono do odśpiewania hymnu górniczego, najpierw zgodnie ze zwyczajem górnicy zgromadzili się przed św. Barbarą i wspólnym korowodem podążyli na mszę świętą w ich intencji. Później, podczas samej akademii, składano życzenia oraz przekazywano odznaczenia i ordery. Wręczono 50 odznak "Zasłużony dla górnictwa RP". Wyodróżniono także górników obchodzących 25- i 35-lecie pracy. Odznaką uhonorowano 297 jubilatów ze stażem 25-letnim oraz 95 - z 35-letnim. 93 górnikom, którzy przeszli na emeryturę w 2001 r., za pracę w kopalni "Pniówek" osobiście podziękował dyrektor kopalni. Uroczystą oprawę miało wręczenie nadawanych przez dyrektora kopalni szpad górniczych. Zgodnie ze zwyczajem "szpadowanie" górników (a było ich w tym roku 42) związane jest z swoistym, znanym górnikom ceremoniałem. Gwoździem programu akademii był występ Kabaretu "Rak".



(foto: K.Lisewski)

Do programu uroczystości barbórkowych należy również spotkanie przedstawicieli kopalni z wdowami, po tragicznie zmarłych w miejscu pracy pracowników KWK "Pniówek". Spotkanie to odbyło się 29 listopada.

Barbórka to często jedna z niewielu okazji, by spotkać się w gronie gwarków, powspominać dawne czasy i oczywiście napić się w karczmie piwnej. Tegoroczne, 19. już Gwarki kopalni zorganizowano dla pracowników etatowych - 1 grudnia i dla pracowników nieetatowych - 7 grudnia. Atrakcją wieczoru był występ znanego na kopalni górniczego kabaretu "Kufaja". Grupę tę tworzy czterech gwarków z "Pniówka", którzy niezawodowo, ale z pełnym profesjonalizmem umilają górnicze spotkania. Zgodnie z tradycją kobiety na Gwarki wstępu nie mają. Mężczyźni zaś wstępu nie mieli na... "Babski Comber", który zorganizowano 23 listopada. Uczestniczyło w nim około 300 pań - pracownice kopalni oraz żony górników. Tegoroczny comber zorganizowano w konwencji "Wesela" Wyspiańskiego, jak powiedziały nam panie, zabawa była niezwykle udana.

**Wszystkim górnikom, z okazji ich święta, życzymy dużo dobrego**  
Sabina Bartecka

Według legendy, Barbara była córką bogatego poganina Dioskora z Nikodanii (lub Heliopolis). Zginęła z rąk swojego ojca, gdyż



Dyrektor kopalni KWK Pniówek składa kwiaty pod pomnikiem św. Barbary



Poczty sztandarowe (foto: K.Lisewski)



Orkiestra górnicza przed kopalnią (foto: K.Lisewski)

wbrew jego woli przyjęła chrzest i została chrześcijanką.

Uroczystość św. Barbary, dziewicy i męczenniczki, patronki dobrej śmierci obchodzona jest w Polsce od kilkuset lat.

Św. Barbara jest patronką nie tylko górników, ale m.in. architektów, murarzy i więźniów. Jednak najbardziej czczona jest właśnie przez górników.

# MIKOŁAJ

Nie możemy też zapomnieć o wielkim Świętym, szczególnie lubianym przez najmłodszych. Nie wiem jak to się stało, ale wszędzie było Go pełno: w szkołach, przedszkolach. W GOK-u było Ich nawet trzech! Świętego widziano również na osiedlu, a nawet w każdym domostwie naszej gminy. Coś mi się wydaje, że, jak co roku, miał cały zastęp pomocników. I choć pojawiał się jednocześnie w wielu miejscach, znaleźli się tacy, którzy zdążyli uchwycić Go w kadrze filmowym. Gdyby ktoś nie wiedział jak ów święty wygląda łatwo Go rozpoznać: siwa, długa broda, czerwony płaszcz i czapka, na plecach nosi ogromny wór z prezentami, a porusza się saniami zaprzężonymi w renifery. Co do jego miejsca zamieszkania, istnieją kwestie sporne: Laponia, Grenlandia, a ostatnio słyszałam nawet, że mieszka podobno w Polsce.

Mikołaj (gr. nike - zwycięstwo i laos - lud), dający ludowi zwycięstwo. A wszystko zaczęło się od biskupa Mikołaja z Miry, który od dzieciństwa wyróżniał się niezwykłą wrażliwością na ludzką biedę i niedolę. Był też bardzo pobożny. Wybrany na biskupa Miry otoczył opieką ludzi ubogich, wspierając ich ze swego rodzinnego majątku. Najczęściej robił to dyskretnie, anonimowo. Szczególną opieką otoczył dzieci, którym dawał różne drobne upominki. Zmarł 6.XII-350r. Jego kult szybko rozprzestrzenił się w całym Kościele. Na pamiątkę Jego dobroci, ludzie do dziś obdarowują się prezentami. Św. Mikołaj jest patronem min. Grecji, Moskwy, kupców, żeglarzy, pasterzy, więźniów, dzieci, studentów.



Tak np. witał się z dziećmi w domu handlowym Rawa

Foto Zofia...

Tradycyjne spotkanie najmłodszych mieszkańców Pawłowic ze św. Mikołajem, organizowane przez Gminny Ośrodek Kultury, odbyło się 6 grudnia w Domu Kultury na Osiedlu i w GOK-u w Pawłowicach.



Przygotowano na ten dzień przedstawienie "Koncert Św. Mikołajów". Nie zapomniano i o prezentach. Z okazji Mikołajek, dzieci obdarowano słodką niespodzianką. Licznie przybyłe dzieci mogły obejrzeć nie tylko oczekiwanego św. Mikołaja, ale nawet trzech Mikołajów, i to tańczących rock-and-roll'a.



Podczas mikołajkowego koncertu najmłodszy oraz towarzyszący im rodzice bawili się znakomicie. Żalowało tylko jednego..., że przedstawienie trwało tak krótko. sb

*By nawet w najmroźniejsze chwile, święta Bożego Narodzenia otulały nas swym ciepłem...*

życzy Redakcja



\*\*\*\*\*

Grudzień. W XIVw. zwał się Proschyen. Na Kaszubach mówiono nań gwarowo Gódnik, a Podhalu Jadwent lub Jadwient, a w samym Zakopanem Jadwientowy. Nazwa polskiego grudnia, Proschyen, lub jak podawano w niektórych XVw. rękopisach Prosjień, pojawiła się równocześnie w niektórych językach słowiańskich. I tak, Bułgarzy na styczeń mówili Prosińś, Czesi i Słowacy na grudzień Prosinac. Niewykluczone, że ta staropolska nazwa grudnia pochodzi od dawnego słowa bijać, które oznaczało jaśnieć. Podobne znaczenie miał długo zachowany w języku kaszubskim wyraz sejac (buchać, ciepłem, ziać).

\*\*\*\*\*

*"Jeśli w grudniu często dmucha, to w marcu i kwietniu płucha"*

\*\*\*\*\*

### Pan Szczepan Foks z Warszowic opowiada o tradycjach świątecznych w jego rodzinie...

"Za mojej młodości, na Mikołaja, obdarowywaliśmy się ciastkami upieczonymi przez mamę lub wujka Andrzeja (uczonego piekacza). Zartowaliśmy wtedy: "hm, czerwone niebo, Mikołaj pierniki piecze". Na Dzieciątko, z kolei, podarki były już konkretne, praktyczne.

Wierzyłem w św. Mikołaja. Sam raz nawet byłem za niego przebrany rozdając prezenty w Szkole.

W Adwencie wieszamy pod lampą wieniec z czterema świecami, które zapalamy kolejno na każdy tydzień tego okresu. Wprowadziły ten zwyczaj nasze dzieci, tak więc nie jest to zbyt długa tradycja.

Za moich czasów wstawialiśmy w Adwencie o 6.00 rano i wszyscy zśliśmy na Roraty. Oczywiście z lampionami. Ta tradycja ma już bardzo dużo lat, wspominała ją też moja mama ze swojej młodości.

Pamiętam, że śniegu było dosyć sporo, choć to przecież jeszcze nie zima. Trzeba go było odgarniać z drogi, a nawet z torów. Jeździł u nas taki konny "sznyjflug" (drewniany pług ciągnięty przez dwie pary koni), który pomagał w odśnieżaniu.

W Wigilię przed wieczerną Mama przygotowywała potrawy, a mężczyźni oporzędzali bydło. Kiedyś, jak jeszcze nie było kombajnów, konie czy bydło musiały dostać sнопki ze zboża. Skoro u nas wieczera to i one musiały coś lepszego dostać. A żeby te zwierzęta były zdrowe, był to przeważnie sнопek z owsa. Krowy też dostały coś ekstra. Mianowicie koniczynę.

Choinka zawsze była prawdziwa, ozdobo- na bombkami i robionymi ozdobami. Bombki, jak wiadomo były cenną ozdobą, więc jak ktoś ją przez przypadek stłukł, przy okazji sam był potem "stłuczony". Anielskie włosy, robione łańcuchy, szpic... Lampek nie było, tylko świeczki na żabkach. Jak chodziłem "po kolędzie" z innymi ministrantami, a widzieliśmy na choince ciastka i cukierki, prosiliśmy gospodarzy: "zapalcie świeczki". "Potem my to przewrócili, cukierki my dostali, bo się choinka poiliła, trza było gasić".

Przed wieczerną czytaliśmy Pismo św. i oczywiście wspólna modlitwa "Ojciec nasz" i "Boże dzięki".

Wigilia to 24.XII. Wtedy to czekało się na pierwszą gwiazdkę. Ale do stołu siadaliśmy dopiero jak się ściemniło, 17.00-17.30. Na stole białe obrus, pod nim symbolicznie sianko. My odświętnie ubrani... Obowiązkowo musiało być zgaszone światło. Palily się świece.

Na stole stały wszystkie potrawy, tak, żeby nikt nie musiał odchodzić od wigilijnej wieczery. Było tam też masło, kawałek twarogu, pieniądze. Z potraw, które spożywaliśmy, ubierano dla zwierząt, przede wszystkim dla krów. I choć od dawna głosi się, że zwierzęta mówią, ja jeszcze nigdy ich nie słyszałem.

Talerze, po jednym dla każdego z domowników. Każdy dostał łyżkę i częstował się czym chciał. Oczywiście był też talerz dla przybysza, ale jak dotychczas nie pojawił się żaden wędrowiec (nawet rodzice nie pamiętają).

Oplatki kupowaliśmy u p. Franciszka Kojzara (ojciec Ludwika Kojzara), który piekł i oplatki i hostie do kościoła. Miał on specjalne formy i każdy do niego przychodził po zamówienie. A oplatki były dawniej okrągłe.

Z potraw jedliśmy obowiązkowo karpia, a jeśli nie, to lina czy szczupaka. Były też śledzie opiekane, kapusta zasmażana, zupa grzybowa, kartofle, makówki, moczka ze suszonymi sliwkami, orzechami (wielka miska makówek, garnek moczki). Orzechy laskowe i włoskie.

Moja siostra w Jejkowicach przygotowywała jakiś czas temu "konopionkę", coś w rodzaju naszej moczki, ale przestała to przyrządzać, bo szczerze powiem nie było to zbyt dobre.

Przy okazji chciałem coś powiedzieć o szczupaku. Mianowicie to, że w jego głowie można znaleźć wszystkie narzędzia męki pańskiej. A wiem to dzięki mojemu Tacie. Po ugotowaniu, rozbierał on głowę szczupaka i nam dzieciom pokazywał: krzyż, gwoździe, młotek, drabinkę.

Po wieczerny modlitwa po jedzeniu, "Ojciec nasz" i "Zdrowaś Mario". To była pora,

kiedy dzieci szły pod choinkę, która stała w drugim pokoju. I choć prezenty były głównie dla nich, każdy z domowników "coś" dostał.

O 24.00, wiadomo, Pasterka. W oczekiwaniu na nią albo śpiewaliśmy kolędy albo "czuwaliliśmy drzemiać".

25.XII to też dzień świąteczny. Nie gotowaliśmy nic specjalnie, bo przecież były jeszcze potrawy z dnia, a właściwie wieczoru poprzedniego... Choć przynajmniej było jeszcze mięso, kotlety, zupa z makaronem.

Na Sylwestra nikt nie myślał o zabawie. Rodzice nauczyli mnie, że koniec roku trzeba uczcić na spokojne i na trzeźwo. Nie pamiętam, żeby alkohol stał u nas na stole i tak jest do dzisiaj.

Kiedyś na Nowy Rok wyciągali bramy, ale najdalej do sąsiada. Żeby szło je potem znaleźć. Na naszym podwórku ustawili studnię z żurawiem. Robili psikusy, ale na wesoło, nie tak jak teraz, żeby zniszczyć. Jednemu gospodarzowi rozebrali np. taki lekki drewniany wóz. Taki do koni. Odwrócili kołami do góry i dyszel mu do komina włożyli! Śmiechu było co niemiarą. Ale my tu gadu-gadu, a święta za pasem..."

Dziękując serdecznie panu Foksowi za "wspomnienia z przeszłości", życząc wesołych i ciepłych Świąt Bożego Narodzenia.  
J.S.

\*\*\*\*\*

Myślę, że warto przypomnieć, że Boże Narodzenie zaczęto obchodzić dopiero w IVw. i nie od razu przypadło ono na 24.XII. Z tą datą wiąże się kult perskiego boga słońca Mitry (najbardziej rozpowszechniona religia w III i IVw.). Tego dnia obchodzono urodziny Mitry, zapalano światła, śpiewano, odbywały się procesje. W uroczystościach tych uczestniczyli również chrześcijanie, którzy ze słońcem utożsamiali Chrystusa i nazywali Go "Słońcem Sprawiedliwości".

Związany z tym świętem oplatek znany był już za panowania Karola Wielkiego, cesarza rzymskiego. Do nas dotarł dopiero w XVw. Słowo oplatek powstało prawdopodobnie od słowa łac. oblata (ofiara) i przypomina zamierzchnie już czasy kiedy to przed nabożeństwem składano chleb, aby służył do konsekracji, a także do wspomnienia wiernych.

Innym symbolem grudniowych świąt jest choinka. Zwyczaj strojenia - jodły czy świerka - przyjął się niemal wszędzie w chrześcijańskim świecie. Stosunkowo niedawno, w XIXw. Zapewne wywodzi on się z pogańskiego zwyczaju Rahnachte (25.XII-6.I), w którym szczególnie bano się złych duchów. Dla obrony przed nimi zawieszano w domach zielone gałązki i zapalano świece. W chrześcijaństwie drzewko bożonarodzeniowe jest sym-

bolem prawdziwego drzewa życia. Światła symbolizują narodzenie w Betlejem - "Światło Światła", jabłka wieszane na drzewku nawiązują do rajskiego jabłka poznania, ale symbolizują też możliwość powrotu do raju.

\*\*\*\*\*

## Jak spędzamy święta?

Agatka, Łukasz i Marzena Staszkiwiczowie, mieszkają na Osiedlu w Pawłowicach.

- Choinkę w wigilijny ranek ubiera mój mąż, Marek razem z czteroletnim synem Łukaszkiem, który po raz pierwszy pomagał tatusiowi w strojeniu drzewka już, kiedy miał dwa lata. Zwyczaj ubierania choinki przez dwóch mężczyzn w naszej rodzinie: męża i syna wiąże się ze zwyczajem, który panował w domu Marka. On też kiedyś stroił choinkę ze swoim tatą. Natomiast moja mama i ja zajmujemy się przygotowaniem tych wszystkich potraw, które później pojawiają się na wigilijnym stole. Przygotowujemy moczki z dodatkiem piernika i bakaliami oraz kompotem, najlepiej agrestowym. Obowiązkowo na stole musi pojawić się karp oraz inne ryby. Nie zabraknie też żurku z jajkiem czy barszczu czerwonego z uszkami oraz kapusty z grzybami. Nim jednak zasiądziemy do wspólnej wieszery, najpierw czytamy fragment Pisma Świętego, mówiący o Bożym Narodzeniu. Dla naszych dzieci głównym punktem wigilii są oczywiście prezenty.

Myszę, że kiedyś atmosfera towarzysząca Świętom Bożego Narodzenia była jednak inna. Ludzie nie byli tak zagonieni, mieli więcej czasu, by przygotować się do tych wyjątkowych dni w roku.

\*\*\*\*\*

*Ewa Gorzalczyńska - pracuje w bibliotece w Golasowicach, mieszkanka Pawłowic oraz Aniela Strzempk - prowadzi salon fryzjerski w Golasowicach, mieszka w Pielgrzymowicach.*



Moje rozmówczynie. Od lewej - p. E. Gorzalczyńska i p. A. Strzempk

*Ewa Gorzalczyńska: - Uważam, że ważne jest zachowanie tradycji, związanej ze Świętami Bożego Narodzenia. Dlatego też do wieczery wigilijnej zasiadamy w gronie najbliższych. Są to święta rodzinne, zdecydowanie.*

*Ponieważ nie pochodzę ze Śląska, przygotowania tutejszych potraw musiałam się nauczyć. Tam, skąd pochodzę nie było makówek ani moczki. Była natomiast kapusta z grzybami oraz śledzie i zupa grzybowa z łazankami. Staram się, aby na wigilijnym stole znalazło się zawsze dwanaście potraw. Nie brakuje na nim ani moczki, ani makówek czy ryb i barszczu z uszkami.*

*Tegoroczne święta będą na pewno inne od tych, chociażby zeszłorocznych. Myszę, że w każdej rodzinie będzie ktoś, kto pomyśli o tym, co wydarzyło się w Stanach Zjednoczonych. W ogóle świat jest chyba coraz smutniejszy. Stale pogarszają się kontakty międzyludzkie, rozluźniają się więzi. Sytuacja w kraju też nie daje nam powodów do radości. Znajduje to na pewno swój wyraz w postrzeganiu świąt. Ogólna refleksja będzie na pewno różniła się od tej, która towarzyszyła nam jeszcze kilka lat wcześniej. Mimo wszystko, z roku na rok ludzie są ubożsi.*

*Aniela Strzempk: - Pochodzę z typowej śląskiej rodziny. Staram się więc kultywować tradycję, którą wyniosłam z rodzinnego domu. Najpierw moi synowie wypatrują pierwszej gwiazdki. Gdy zaświeci na niebie, zasiadamy do wigilii. Na wieczery wigilijną szykuję zupę grzybową z grzankami, natomiast moja mama przygotowywała zupę rybną. To jedno zmieniło się od czasu, kiedy jestem mężatką. Musi też być karp i kapusta z grzybami oraz moczka i makówki. Do stołu zasiadamy w pięciosobowym składzie; ja, mąż, nasi synowie i 94-letnia babcia. Na stole, zgodnie z przyjętą tradycją, musi stać chleb. Pod obrusem, żeby dobrze nam się wiodło, nie może zabraknąć pieniążków.*

Wszystkim mieszkańcom, za pośrednictwem "Racji Gminnych" przekazujemy najserdeczniejsze życzenia, wszelkiej pomyślności, zdrowia i szczęśliwych świąt.  
not.i zdj.  
Sabina Bartecka

## GOSPODARKA

Zakończyły się prace remontowe w budynku A Urzędu Gminy Pawłowice

## W nowej szacie

Prace remontowo-modernizacyjne Urzędu Gminy, których wykonawcą było przedsiębiorstwo "Complex", trwały trzy miesiące i kosztowały 212 tys. zł.

Obejmowały one roboty takie jak: wymiana stolarki drzwiowej w całym budynku, wykonanie sufitów podwieszanych, lamperii oraz zmianę oświetlenia ciągów komunikacyjnych, a także nowe zagospodarowanie toalet. Estetykę wnętrza budynku poprawiły również nowe posadzki w holach oraz balustrady. Dzisiaj budynek Urzędu Gminy prezentuje się, zarówno wewnątrz, jak i zewnątrz, ładnie i okazale. sb

\*\*\*

## Co z halą sportową i basenem?

Wybór wykonawcy inwestycji, jaką jest budowa wielofunkcyjnej hali sportowej, planowany jest do końca grudnia.

Obecnie prowadzone są natomiast roboty wykończeniowe budowy basenu. Układane są płytki na niecce basenowej i na ścianach. Prowadzone są też prace związane z właściwą akustyką obiektu. Zamontowano już odpowiednie filtry wodne. Nadal trwają prace związane z uzdatnianiem wody.

Roboty przebiegają zgodnie z planem. Odbiór techniczny basenu, zgodnie z założeniami, nastąpi już w marcu przyszłego roku.. sb

\*\*\*

Z nowym dwuspadowym dachem budynek OSP prezentuje się znakomicie

## Nowy dach strażaków

Trzy miesiące trwały prace związane ze zmianą konstrukcji dachu budynku strażaków w Pielgrzymowicach. Dzisiaj, tamtejsza OSP może pochwalić się ładnym i estetycznie zagospodarowanym budynkiem.

Wykonawcą robót jest żorskie przedsiębiorstwo "Kazbud". Zmiana konstrukcji dachu kosztowała zaś 157 tys. zł. sb

# KONKURS PLAKATOWY ROZSTRZYGNIĘTY

5 grudnia został rozstrzygnięty konkurs plastyczny zorganizowany przez Gminną Komisję ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

Konkurs plakatowy pod hasłem "Sobą być dobrze żyć" był skierowany do uczniów klas gimnazjalnych oraz do licealistów. Laureatami zostali:

1. Natalia Borowiec - PG nr 2
2. Marta Klimek - LO
3. Kamil Kluza - LO
4. Jola Burda - LO
5. Agnieszka Błachut - PG nr2
6. Barbara Płaczek - PG nr 1
7. Aneta Płaczek - PG
8. Anna Kielkowska - PG nr 3
9. Anna Zimoch - PG nr2

W konkursie rysunkowym "Moi przyjaciele" dla szkół podstawowych laureatami zostali:

## I grupa /Młodsza/

1. Bartosz Pisarek (SP Warszowiec)
2. Dawid Głowala (SP Golasowice)
3. Filip Szawel (SP Warszowiec)
4. Natalia Pawlas (SP Warszowiec)
5. Karolina Konieczny (SP 2 Pawłowice)
6. Anna Studnicka (SP 2)
7. Patryk Stateczny (SP 2)
8. Kinga Bandyk (SP 2)
9. Mateusz Krętosz (SP Warszowiec)
10. Sylwia Lewandowska (SP 2)

## II grupa /Starsza/

1. Marzena Rus (SP Pawłowice)
2. Beata Woźnica (SP Krzyżowice)
3. Aneta Orszulik (SP Warszowiec)
4. Patryk Głowala (SP Golasowice)
5. Joanna Trzaskalik (SSP Golasowice)
6. Wioleta Mrózek (SP Pawłowice)
7. Sławek Frysz (SP Pawłowice)
8. Michał Nowak (SP Pawłowice)
9. Katarzyna Ogierman (SP Golasowice)
10. Magda Hanusek (SP Warszowiec)

Nad całością imprezy czuwał p. Orszulik, który rozpoczął od przywitania gości: wicewójta p. Mariana Bębena, członków komisji, dyrektorów szkół, wychowawców, rodziców oraz laureatów i wyróżnionych w konkursie.

Promując własną kulturę i zarazem, by umilić czas oczekiwania na nagrody, przed zebraniem wystąpili Joasia Dec (laureatka wielu konkursów muzycznych, m.in. w Rypinie i Mrągowie) oraz zespół Flava. Tu przyznaje, że nie jednemu z gości zakręciła się łza w oku słysząc siłę głosu Joasi. Skąd taka potęga w tej drobnej dziewczynie się mieści? A kto nie widział dotąd

występu Flavy, niech głośno nie mówi, że wie, co to gimnastyka. Tyle ekspresji i energii, jaka emanowała z tych młodych tancerzy jest do pozazdroszczenia.

Po występach czas na nagrody. 29 autorów najlepszych prac otrzymało piękne wydawnictwa książkowe (literatura przyroda, encyklopedie, fizyka, wszechświat i in.). Ponieważ była to wigilia św. Mikołaja, każdy z nagrodzonych otrzymał dodatkowo słodki upominek. Organizatorzy przygotowali również specjalną niespodziankę dla wszystkich szkół w postaci kalendarzy na rok 2002 z widokiem na Tatry. Czyż nie warto brać udziału w konkursach?

J.S.



Na I. planie - wicewójt M. Bęben i członek Komisji Anna Burak. Fotografowała p. Zofia Tchórz



Z lewej: Józef Orszulik - kierownik Komisji ds. Rozwiązywania problemów Alkohol. Z prawej - wicewójt Marian Bęben, wręczając nagrodę uczestnicze konkursu. Fotografowała p. Zofia Tchórz.

# W skrócie

1.XII po raz trzeci miała miejsce Wielka Akcja Krwiodawstwa (wzięły w niej udział 83 osoby)

1.XII zespół taneczny FLAVA pod kierownictwem p. Adriany Piechoczek zajęli II miejsce na Ogólnopolskim Festiwalu Tańca Disco w Lublinie

5 i 6.XII św. Mikołaj odwiedził mieszkańców Osiedla

6.XII w GOK i DK "Osiedle" odbyło się przedstawienie "Koncert świętych Mikołajów" - sztuka Teatru Białego Klauna z Jaworzna

8.XII na boisku osiedlowym rozdano ponad 1000 paczek

Jury Ogólnopolskiego Konkursu Plastycznego "Moja przygoda w muzeum" w roku 2001 wyróżniło i zakwalifikowało na wystawę pokonkursową 11 uczniów Powiatu Pszczyńskiego. Naszą gminę reprezentuje Dawid Lala - wychowanek p. Matyldy Sierki z SP Warszowiec, obecnie uczeń PG nr 1.

Zespół RARA AVIS pod kier. p. Łucji Krentosz z SP Warszowiec zdobył wyróżnienie w kat. zespoły wokalo-instrumentalne w VIII Przeglądzie Piosenki Dziecięcej "Śląskie śpiewanie 2001"

Chłopcy i dziewczęta pod kier. p. Pawła Sokołowskiego z SP Warszowiec zajęli I miejsce w Gminnym Turnieju Mini Siatkówki

20.XII o godz. 15.00 w Ośrodku Pomocy Społecznej w Pawłowicach odbędzie się wigilia dla najbardziej potrzebujących w naszej gminie.

7. XII w Zembrzydowicach odbył się Międzygminny Turniej Tańca Sportowego.

Do finału z naszej gminy zakwalifikowały się pary: Joanna Krauze i Mateusz Szalapski, Barbara Krauze i Tomasz Hrynczyszyn, Marta Osiały i Michał Żak

## PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy poruszeni nagłą śmiercią mojej żony i naszej nie odżałowanej pamięci matki i babci

### śp. Teresy Nogły

uczestniczyli w jej pogrzebie, dnia 5. listopada br. lub w jakikolwiek sposób wyrazili swoje przywiązanie do Zmarłej, za wyrażone współczucie w naszym ciężkim bólu - składamy najserdeczniejsze podziękowanie

Roman Nogły oraz syn Grzegorz i córka Beata z rodzinami

# ZIELONYM DO GÓRY

21 listopada zostały wręczone nagrody i wyróżnienia dla tych, którzy z kawałka ziemi potrafiли stworzyć oazy zieleni i kolorowe rabaty z różnorodnych ziół.

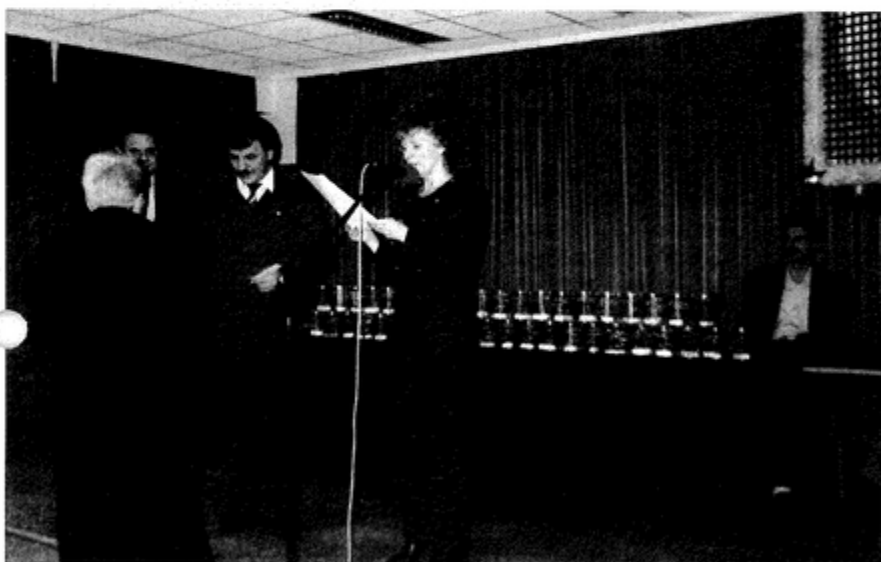
ski Bogdan, Majewski Kazimierz, Śliwa Małgorzata, Martynowski Szczepan, Tomaszewicz Halina, Brudny Eugenia, Masny Zofia, Węgielnik Elżbieta, Kosul Mirosława, Gaska Krystyna, Zogata Małgorzata, Suchołbiak Maria, Semkło Ewa, Pokojska Joanna, Załóg Grażyna, Kamińska Elżbieta, Grela Jolanta, Cisoń Zbigniew, Markiewicz Karina, Oleś Ewelina, Goszcz Dariusz, Wądołowska Henryka, Fili-

Barbara, Ukleja Anna, Kasprzak Krystyna, Bojdo Róża, Spychalska Elżbieta, Worek Elżbieta, Sachs Małgorzata, Konieczny Wiesław, Gunowiecka Gabriela, Rus Danuta, Jastrzębska Róża, Czeczotka Maria, Gajewska Elżbieta, Jędrzyak Zofia, Popowska Małgorzata, Organ Maria, Pogoda Małgorzata, Drab Małgorzata, Poloczek Jolanta, Panicz Grażyna, Józwiakowska Elżbieta, Sajdyk Maria, Pęk Bibiana, Ruman Janina, Zarzycki Bogdan, Schabowski Zbigniew, Orczykowski Halina i Edward, Dziędziel Lidia, Derda Urszula, Stachowska Irena, Stokłosa Jolanta, Sajek Waldemar, Tomczak Agata, Stanula Kinga, Trzciniński Marek, Pawelac Danuta, Tuszyńska Teresa, Janoska Joanna, Krystaszek Barbara, Świnczyk Bogumiła, Brzostowska Irena, Pudło Bogumiła, Baranowski Józef, Piwowarski Andrzej, Chrzost Jan, Waleszczyński Witold, Remberska Izabela, Klimek Józef, Łoś Alicja, Jaranka Marek, Macharzyńska

Bożena, Bartnicka Anna, Szuszkiewicz Ryszard, Bodziony Stanisława i Zbigniew, Mamóń Halina, Gałuszka Mirosława, Dzida Teresa.

Największe drzewko szczęścia otrzymała "ogrodniczka" Grażyna Dudek, której od lat gratulujemy najpiękniejszego ogródka indywidualnego. Ponieważ p. Grażyna wyprowadziła się z Polnej, mamy nadzieję, że znajdzie Ona godnego siebie następcę.

Informacje zebrała J.S.



Od lewej stoją: Przew. Kom. Społ.-Wych. - Zbigniew Szpila, Przew. Rady Osiedla - Bogdan Zym, Anna Mirek, Przew. ROSM - Szczepan Martynowski.

Przykładowych ogródków mamy na osiedlu 400. W tym roku nagrodami były talony towarowe o nominałach 30zł, 40zł i 50zł.

powska Janina, Sodzawiczny Małgorzata, Koszyk Marian, Świniarski Romuald, Rembacz Teresa, Friske Danuta, Juraszczyk Genowefa, Pietrzak Teresa, Marcinków Wiesła-



W oczekiwaniu na wyniki

Wyróżnienie w postaci drzewek szczęścia otrzymali (i tu proszę o cierpliwość, bo lista wyróżnionych jest bardzo długa): Michalik Maria i Andrzej, Dudek Grażyna, Bodzek Urszula i Jerzy, Świtła Eugeniusz, Caban Bogusław, Bawol Tadeusz, Czerwińska Krystyna, Komajda Teresa, Skura Janina, Drań-

wa, Cegielska Maria, Hibner Małgorzata, Turawicz Iwona, Pośpiech Bogumiła, Buczyńska Danuta, Lach Danuta, Łępicka Krystyna, Kawecka Janina, Makuch Grażyna Rudnicka Katarzyna, Kosińska Katarzyna, Niedźwiedz Katarzyna, Lubska Bernadeta, Stanoszek Wanda, Stelmaszczyk Renata, Machola Krystyna, Lukasek Janina, Brzezińska



Grażyna Dudek z "naszą kierowniczką" Anną Mirek.

# Egzamin Dojrzałości czy Egzamin Maturalny?

Moim Gościem jest dyrektor LO w Pawłowicach Pan Jan Figura.

**red.:** Ponieważ wielu z nas już od dawna nie jest na bieżąco ze sprawami szkolnymi proszę Pana o przybliżenie nam sytuacji jaka panuje na ringu maturalnym.

**p.dyr.:** Sytuacja dla nas wszystkich na szczęście wyklarowała się. Pani minister Łybacka, z racji wielu sporów i niewiadomych związanych z tym ważnym dla młodych ludzi egzaminem, wprowadziła egzamin dojrzałości "pomostowy" (łączy elementy obu matur, przyp. red.). Każdy uczeń w pierwszym dniu egzaminu pisemnego (9-10 maja 2002r.) obowiązkowo zdaje język polski. W drugim dniu ma do wyboru matematykę, języki obce, biologię, historię i dodatkowo, co jest nowością, również fizykę lub chemię. Języki obce są zdawane na poziomie podstawowym. W naszym liceum mamy dwa języki obce: język angielski, który u nas jest językiem wiodącym (14 godzin tygodniowo) i język francuski. To jest część pisemna.

W części ustnej, do tej pory, uczeń losował zestaw zawierający 3 pytania, na które musiał odpowiedzieć. W tym roku uczeń może zrezygnować z jednego z pytań zawartych w zestawie i zaprezentować temat, który przygotowywał samodzielnie przez cały rok do tej nowej matury.

Zatem na egzaminie dojrzałości może zaistnieć sytuacja, że uczeń zrezygnuje np. z pytania nr 2 i poprosi o możliwość zaprezentowania przygotowanego przez siebie tematu.

Również na egzaminie z języka obcego może zaprezentować przygotowany przez siebie temat, jak i z historii może poprosić o zmianę pytania (jednego z tych trzech wylosowanych) na pytanie z listy rezerwowej z okresu, który wcześniej wybrał.

Dużym udogodnieniem jest również fakt, że przy niepowodzeniu na egzaminie pisemnym, uczeń ma możliwość przystąpienia do egzaminu ustnego. Część pisemną powtarza za rok w maju. Są licea, w których są sesje zimowe, ale nie w naszym przypadku. Jeśli jednak ktoś nie będzie chciał czekać do maja, może zgłosić chęć poprawy egzaminu przed komisją w Kuratorium.

Do 20 stycznia uczniowie muszą złożyć pisemne deklaracje o przedmiotach, które wybrali. Te deklaracje składają Przewodniczącemu Państwowej Komisji Egzaminacyjnej (są nimi dyrektorzy szkół powołani przez Kuratora).

Uczniowie chodzą do 30 kwietnia do szkoły, no a w maju przystępują do egzaminu.

**red.:** Jakie przedmioty uczniowie zadeklarowali?

**p.dyr.:** Jeśli chodzi o języki, w tym roku język francuski cieszy się większą popularnością od języka angielskiego. Dalej, matematyka, biologia, historia i nowe przedmioty, tj. fizyka bądź chemia.

**red.:** Gdzie absolwenci wybierają się po maturę?

**p.dyr.:** Politechnika Śląska, Uniwersytet Śląski (filologia, prawo), Uniwersytet Wrocławski i szereg innych uczelni w kraju. Warto wspomnieć, że tym roku 58% absolwentów podjęło studia wyższe

**red.:** Kiedy będzie próbna matura?

**p.dyr.:** W marcu, ale nie ustalono jeszcze konkretnego terminu.

**red.:** Ilu przystępuje do matury?

**p.dyr.:** 124 maturzystów, czyli wszyscy zadeklarowali chęć przystąpienia do egzaminów.

**red.:** Jest w szkole jakiś system przygotowania do matury

**p.dyr.:** Jest i owszem. Warto tu zaznaczyć, że nie ma tego w innych szkołach. Od początku trzeciej klasy wprowadziłem rodzaj zajęć fakultatywnych. Wtedy to uczniowie deklarują się z jakich przedmiotów będą zdawać. Zatem oprócz normalnych zajęć z biologii, historii, matematyki, polskiego czy języków obcych uczeń ma możliwość korzystania z zajęć fakultatywnych. Trzeba tu zaznaczyć, że te spotkania fakultatywne nie odbywają się kosztem godzin lekcyjnych.

**red.:** A jak wypadł wrześniowy Egzamin Maturalny?

**p.dyr.:** Muszę przyznać, że bardzo ładnie. 78% uczniów zaliczyło matematykę, 100% zaliczyło języki obce, czyli jesteśmy ponad średnią krajową i średnią w województwie w ogóle. W porównaniu z Jastrzębiem, Żorami, czy Wodzisławiem wypadliśmy bardzo dobrze. Gorzej w porównaniu z Bielskiem, no, ale to już inne tradycje...

**red.:** Nie obawia się Pan konkurencji innych szkół?

**p.dyr.:** Z pewnością i LO im. K. Miarki w Żorach, i LO i II LO w Jastrzębiu, a nawet szkoły pszczyńskie mają swoją wieloletnią tradycję. Choć trzeba przyznać, że odległość robi swoje. Swoistym sukcesem naszego LO w Pawłowicach jest fakt, iż od 1999r. kiedy był robiony II nabór do liceum mieliśmy chętnych

na sześć klas. Otworzyliśmy cztery, klasy są 35 osobowe. Poza tym, w 2000r. trzech najlepszych absolwentów gminy Pawłowice zdawało właśnie do naszej szkoły. Na zakończenie dodam, że miło mi widzieć potomstwo absolwentów Miarki, którzy posyłają swoje dzieci tu do naszego liceum. Powoli rośnie tradycja naszej szkoły.

**red.:** I oby dalej rosła w siłę. Dziękuję za rozmowę.

## A co na to sami zainteresowani?

**Lukasz IVb:** Mimo, że wg statystyki nasza szkoła zajęła II miejsce, wszyscy zdecydowali się na zdawanie starej matury. Jednym z powodów był fakt, że znamy lepiej "stare" zasady i chyba jesteśmy lepiej do niej przygotowani. Jedyne trzecia klasa była podporządkowana nowej maturze, ale uważam, że to jeszcze za mało. Poza tym jesteśmy pierwszym rocznikiem, który zdawałby nowy egzamin.

**red.:** A jaki język wybraliście?

**Patrycja IVa:** Wybrałam język francuski. Chyba dlatego, że praktycznie uczę się go od V kl. podstawowej. Zresztą prawie wszyscy, którzy wybrali ten język we wrześniu zdali go pozytywnie.

**Lukasz:** Jesteśmy jedną ze szkół, która najlepiej napisała ten egzamin z francuskiego w województwie.

**Marek IVb:** Dla nas z profilu humanistycznego lepiej zdawać tę starą maturę. Wielu obawiało się egzaminu z matematyki. I tak też wyniki wrześniowego egzaminu potwierdziły nasze obawy.

**red.:** Mówi Wam coś hasło ZMP?

**Lukasz:** Zdezorientowani Maturzyści Polscy (hasło poznańskich maturzystów, przyp. red.). Moim zdaniem organizatorzy nieco przesadzili. Mimo, że identyfikowaliśmy się nimi, wielu z nas (90%) niemal od początku było zdecydowanych na pisanie starej, choć do końca nikt nie był pewien, jaka zapadnie decyzja.

**Marek IVa:** Dla mnie byłoby lepiej pisać nową maturę. Skoro była ona formą przepustki na studia. Raz i spokój, a nie, tak jak teraz kolejny egzamin.

**red.:** No właśnie, sugerowaliście się w wyborze uczelni tym, że przyjmuje kandydatów na podstawie zdanej matury?

**Piotrek IVa:** Tak, otrzymaliśmy nawet wykaz uczelni i ich adresy.

**red.:** Zgadza się ze stwierdzeniem, że nowa matura pozwala "wykazać się", a stara sprawdza jedynie encyklopedyczne wiadomości?

**Patrycja:** Wydaje mi się, że wielkiej różnicy między obiema wersjami nie ma. Według mnie obie dają możliwość pokazania swoich umiejętności.



**Marek IVa:** A ja się nie zgadzam z koleżanką, bo np. rozumienie tekstu czytanego nie jest dla mnie ewidentne z tym, czego uczyłem się przez cztery lata.

**Marek IVb:** Za to zadania na matematyce były banalnie proste. To prawie poziom podstawowy.

**Lukasz:** Zadania te odnosiły się do życia codziennego (np. obliczyć podatek VAT) i nie sprawiły w większości żadnego trudu.

**red.:** Choć zdania są podzielone, chyba cieszyć się, że możecie pisać starą maturę, choć z nowymi elementami?

**Lukasz:** Myślę, że tak. A co do nowej matury, nikt chyba nie był przygotowany z maturzystów do egzaminu 18 września. Bo i z czego mieliśmy się przygotowywać, skoro do końca nikt nie wiedział jak to dokładnie będzie? A poza tym uważam za nierealne napisanie tak ważnego egzaminu po dwóch tygodniach przyścia do szkoły.

Zapytałam jeszcze, co dalej po maturze. Co usłyszałam? Dziennikarstwo lub Socjologia, Historia, Języki obce, Prawo, Szkoła aktorska, Informatyka lub Fizjoterapia. Proszę, takie szerokie horyzonty. Nic tylko życzyć powodzenia. J.S.

## Brawo czytelnicy

Rok 2001, przy ogólnej tendencji spadku czytelnictwa, zaznaczył się w naszej gminie wzrostem odwiedzin czytelnicy i liczby udostępnionych książek. Do 30.X br. W Bibliotece Gminnej ilość czytelników utrzymała się na poziomie roku ubiegłego tj. 3070 w całej gminie (tym 1005 czytelników w Bibliotece w Pawłowicach, 2065 w filiach).

W większości czytelnikami bibliotek byli: młodzież gimnazjalna, dzieci szkolne, studenci. Najmniej jest czytelników w przedziale wiekowym 25-50 lat i są to głównie kobiety i panowie lubiący książki o tematyce sensacyjnej, historycznej i powieści obyczajowe. Duża ilość młodzieży korzysta również z czytelni, gdzie wyszukuje informacji potrzebnych do prac szkolnych, referatów lub uzupełniających wiedzę z danej dziedziny.

Warto przypomnieć, że codzienna lektura nie tylko wzbogaca słownictwo, ale i uczy umiejętności mówienia, słuchania, doskonali pamięć, kształtuje wrażliwość moralną. Jest drogą do wiedzy i wykształcenia. Uczmy się więc tej wrażliwości od najmłodszych lat!

Gminna Biblioteka Publiczna informuje, że czytelnicy przetrzymujący książki mają okazję oddać je bez konsekwencji (tj. bez opłat za zwłokę) do 30.XII br. GBG ogłasza jednocześnie miesiąc grudzień miesiącem amnestii dla czy-

## Na wagary by się (nie)szło...

Coraz częściej gimnazjaliści naszej gminy, zamiast na lekcje, chodzą na wagary. Problem ten jest w tym roku na tyle poważny, że opuszczanie zajęć lekcyjnych, w przypadku kilkorga uczniów, może zakończyć się powtarzaniem klasy, a dla rodzica nawet karą pieniężną.

Wagarowanie dotyczy szczególnie gimnazjalistów, i to tych pierwszych klas - wyjaśnia dyrektor GZO **Barbara Siemieniuk**. - Kilka osób do połowy listopada miało już ponad 120 nieusprawiedliwionych godzin lekcyjnych. Niektórzy, w jednym miesiącu, potrafią opuścić nawet 68 lekcji. Skutkiem wagarowania są coraz gorsze stopnie uczniów i problemy z klasyfikacją ucznia na koniec półroczia czy roku, co w konsekwencji może prowadzić do powtarzania klasy.

Warto w tym miejscu przypomnieć, że zgodnie z ustawą o systemie oświaty, nauka jest obo-

wiązkowa do ukończenia 18 roku życia. Obowiązek szkolny spełnia się przez uczęszczanie do szkoły podstawowej i gimnazjum, publicznych albo niepublicznych. Natomiast po ukończeniu gimnazjum obowiązek nauki spełnia się przez uczęszczanie do publicznej lub niepublicznej szkoły ponadgimnazjalnej albo w formach pozaszkolnych.

Jaka w tym rola rodziców? Otóż rodzice zobowiązani są nie tylko do dopełnienia czynności związanych ze zgłoszeniem dziecka do szkoły, ale też, i tu uwaga... do zapewnienia regularnego uczęszczania dziecka na zajęcia szkolne.

Niespełnienie obowiązku szkolnego lub obowiązku nauki podlega egzekucji w trybie ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji. - W przypadku większej ilości godzin nieusprawiedliwionych, wysyła się rodzicom upomnienie. Po trzech bezskutecznych upomnieniach, stosowne pismo wysyłane jest do urzędu gminy - wyjaśnia dyrektor GZO. - Grozi to karą nawet w wysokości 5 tys. zł.

Okazuje się więc, że wagarować się po prostu nie opłaca.

Sabina Bartecka

**Gminny Ośrodek Kultury**  
w Pawłowicach  
zaprasza na **BALE SYLWESTROWE**

W programie orkiestra na żywo, liczne atrakcje, konkursy z nagrodami oraz pełna konsumpcja. Bilety do nabycia w biurach domów kultury.

\* **BAL w Domu Kultury w Pawłowicach**  
cena biletu 300zł

\* **BAL w Domu Kultury w Pawłowicach Osiedlu**  
cena biletu 250zł

Informacje pod nr telefonów 47-22-570 oraz 47- 21- 036



## POLICJA RADZI!

Zbliżają się Święta Bożego Narodzenia oraz Nowy Rok. W okresie tym uaktywniają się różnego rodzaju amatorzy cudzej własności dlatego też przypomnienie i stosowanie paru prostych rad pomoże uniknąć nam niemiłych niespodzianek.

- Zamykaj drzwi na zamek, nie wpuszczaj osób nieznanym
- W przypadku dłuższego wyjazdu powiadom sąsiadów i poproś o zainteresowanie się twoim mieszkaniem i zabieranie przychodzącej poczty.

- Sprawdzaj dokumenty osób obcych przychodzących do twojego domu np. podających się za inkasentów.
- Nie noś razem dokumentów i pieniędzy
- Nie pozostawiaj w samochodzie cennych rzeczy - dokumentów, torebki, wartościowych zakupów.

Jednocześnie składamy Wszystkim mieszkańcom Naszej Gminy Najserdeczniejsze życzenia zdrowych i spokojnych Świąt Bożego Narodzenia oraz Szczęśliwego Nowego Roku 2002.



# HUMOR ZESZYTÓW SZKOLNYCH

- Gdyby nie wynaleźli komputera, to musiałbym się nauczyć pisać.
- Choroby przenoszą się z rośliny na roślinę, a niekiedy nawet z roku na rok.
- W dawnych czasach nie było żadnych sklepów, tylko kopało się dół i czekało się na mamuta.

(za "Przekrojem")

## HUMOR ŚLĄSKI

Jeden panocek chciał roz kupić samochód. Poszedł do salonu samochodowego, a tam go zapytali:

- A jaki chcecie wóz?
- No taki dobry!
- No to może "Fiata". Zajedziecie nim z Pawłowic do Katowic za godzinę.
- Nie, nie chcę.
- No to może jakiś Polonez. Zajedziecie nim do Katowic za 55 minut.
- Nie, nie chcę.
- No to może Lanosa. Zajedziecie nim do Katowic za 45 minut!
- Nie! Nie kupię żodnego auta, bo jo tam w Katowicach żodnych przyocieli nie mom - pado panocek i wychodzi z salonu.

\*\*\*

Jeden chłop wiózł roz pełną furę gliny. No a wiedziół jak to niektórzy na policjantów padają. No i akurat ten chłop jedzie, a tu go zatrzymuje policjant:

- Co tam pan wiezie na tym wozie?
- Chłop aż zblodł. Nie skiż tego, że nielegalnie, ino se myśli, powiem prowda to się obrazi i jeszcze mi mandat wlepi. Myśli i myśli i pado:
- Całą furę policjantów, panie Władza.

(Na podstawie "Humoru Śląskiego" Doroty Simonides)

## ZŁOTE MYŚLI (i nie tylko)

- Nie bądźcie przesądni, to przynosi nieszczęście. (Tristan Bernard)*
- Wychodząc z siebie, zbytnio się nie oddalaj. (Sławomir Wróblewski)*
- Cynikiem jest ten, kto zna cenę wszystkiego, ale nie zna wartości. (Oskar Wilde)*
- Być zakochanym to być szalonym przy zdrowych zmysłach. (Owidiusz)*

## ROZMOWA PODSŁUCHANA...

Jadąc do Pawłowic usłyszałam taką oto rozmowę wśród podróżnych:

**Pani 1:** Gdzież to pani jedzie w taki mróz?

**Pani 2:** A na zakupy.

**Pani 1:** A w tym "alchaniu" pani już była?

**Pani 2:** W "oszą"? No pewnie, zaraz jak tylko go otwarli. Pojechaliśmy z mężem. Żeby zobaczyć, co tam jest.

**Pani 1:** A na kurczaka się pani załapała?

**Pani 2:** No pewnie.

**Pani 1:** A to mieliście szczęście, bo ja wystąpiłam się w ponad dwudziestoosobowej kolejce. I jak już przyszła moja pora, to im zabrakło kurczaków.

**Pani 2:** Och! A my z mężem zjedliśmy po dwie porcje. Takie te kurczaki mieli smaczne...

*Komentarz zostawiam Państwu. J.S.*

## CO NA EKRANIE?

Jeżeli mają Państwo ochotę spędzić wieczór przy dobrym filmie video, polecam (za moimi rozmówcami): American Pie (kom.), Stary, gdzie moja bryka (kom.), Czego pragną kobiety, Zielona miła, Zasady walki. Dla najmłodszych, choć i rodzice pewnie chętnie obejrzą, polecamy Dinosauria. A kto lubi - Pokemona. Ponieważ przed nami okres świąteczny, jest też film a propos - Walnięty Święty.

Jeżeli jednak postanowicie Państwo opuścić domowe pielesze, proponuję wycieczkę do kina "Wenus" w Pszczynie, gdzie można obejrzyć min.: Planeta małp, Kod dostępu, Cześć Tereska, Brother, Quo Vadis (a jakże), Wyścig szczurów, Shrek. Będąc w tym pięknym mieście, nie zapomnijcie Państwo przywitać się z lwami przed zamkiem. Podobnie przynosi to szczęście.

*Odpowiedź: Pucierka to sprzątaczką. Kryś to po polsku powiat.*

## PRZYSŁOWIA

Już od jakiegoś czasu w "Racjach Gminnych" nie publikowaliśmy przysłów. Począwszy od tego numeru, w związku z zainteresowaniem naszych czytelników, wracamy do zamieszczania na łamach gazety myśli i dawnych porzekadeł. W tym numerze zachęcamy do zapoznania się z przysłowiami na grudzień. Sprawdźmy, ile kryją w sobie prawdy!

*Kto się zaleca w adwenta, ten będzie miał żonę na święta.*

*W adwencie same zięcie, w karnawale nie ma wcale.*

*Jak cały grudzień jest suchy i mroźny, to całe lato będzie suche.*

*Kiedy na św. Barbarę błoto, będzie zima jak złoto.*

*Na św. Ambrożego poprawią się mrozy.*

*Na św. Tomasz dzień się z nocą sili: mniej nocy, więcej dnia będzie po chwili.*

*Gdy w dzień Adama i Ewy mróz i pięknie, zima wcześniej pęknie.*

*Mokre gody - mało urody.*

*Jaka pogoda na Szczepana panuje, taka nam na luty szykuje.*

*Jan Apostoł ośnieżony, Św. Józef już zielony.*

*Na Święty Sylwester mroźno, zapowiedź na zimę groźną.*

*Gdy na początku grudnia pogoda stała, to zima będzie długo biała.*

*Mroźne gody - wczesne wody, a gdy ślota - nie doczekasz błota.*

*Po suchej zimie wiosna bez deszczu minie.*

*Bogumiła wieść: święta blisko - ucź się pieśni (kołęd).*

*Jaka pogoda Tomaszowa, taka będzie i majowa.*

*Jak przymrozki na Szczepana - będzie wiosna od Damiana.*

*Na Boże - Narodzenie - masz lutego widzenie, w jakim blasku Bóg się rodzi, w takim cały styczeń chodzi.*

*Dzień Sylwestrowy pokaże czas lipcowy. Z.W.*

Zachowano oryginalną pisownię i składnię przysłów.

Jeżeli jest coś, co nas nurtuje, coś, co nas trapi, czy ciekawi... Napisz do nas: Redakcja "Gminnych Racji", Gminny Ośrodek Kultury, Pawłowice.

**\* PRZETARGI \* PRZETARGI \* PRZETARGI \***

Zarząd Gminy Pawłowice  
ogłasza przetarg nieograniczony  
na wykonanie profilaktycznych badań laboratoryjnych  
w zakresie  
cholesterol; trójglicerydy;  
PSA - mężczyźni, którzy ukończyli 50 rok życia  
dla osób zameldowanych na terenie Gminy Pawłowice

Istotne warunki zamówienia można nabyć w Urzędzie Gminy Pawłowice pok. nr 20 w cenie 8,00 zł + 22 % Vat bądź za zaliczeniem pocztowym.

Zamkniętą kopertę zawierającą ofertę, należy złożyć w Urzędzie Gminy Pawłowice do dnia 07 stycznia 2002r. do godziny 12.00 pokój nr 15.

Koperta musi być oznaczona "Oferta na wykonanie profilaktycznych badań laboratoryjnych"

Osobą uprawnioną do kontaktu z oferentami jest Joanna Śmieja lub Grażyna Tekla - telefon 4721-701.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 07.01.2002r. w siedzibie Zamawiającego o godzinie 12.15 sala nr 13.

W przetargu mogą wziąć udział Niepubliczne Zakłady Opieki Zdrowotnej których punkt poboru badań mieści się na terenie Gminy Pawłowice.

Zarząd Gminy Pawłowice  
ogłasza przetarg nieograniczony  
na lakowanie stałych zębów bruzdowych dzieciom  
od 8 do 16 roku życia  
zameldowanym  
na terenie Gminy Pawłowice

Istotne warunki zamówienia można nabyć w Urzędzie Gminy Pawłowice pok. nr 20 w cenie 8,00 zł + 22 % Vat bądź za zaliczeniem pocztowym.

Zamkniętą kopertę zawierającą ofertę, należy złożyć w Urzędzie Gminy Pawłowice do dnia 07 stycznia 2002r. do godziny 12.00 pokój nr 15.

Koperta musi być oznaczona "Oferta na lakowanie zębów".

Osobą uprawnioną do kontaktu z oferentami jest Joanna Śmieja lub Grażyna Tekla - telefon 4721-701.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 07.01.2002r. w siedzibie Zamawiającego o godzinie 12.20 sala nr 13.

W przetargu mogą wziąć udział Niepubliczne Zakłady Opieki Zdrowotnej które mają gabinet stomatologiczny na terenie Gminy Pawłowice.

Sprostowanie do artykułu „Racji Gminnych” Nr 19  
(176) z dnia 15.11.2001r.

## pt. Mamy po równo...

1. Nie istnieje związek pomiędzy likwidacją Wydziału Komunikacji Starostwa Powiatowego w Pawłowicach, a interpelacją radnego powiatowego Jana Tokarczyka.

2. Redakcja „Racji Gminnych” nie miała intencji przypisywania radnemu Janowi Tokarczykowi podejmowania kroków w celu przeniesienia spraw z zakresu komunikacji Starostwa Powiatowego w Pszczynie.

**KOTŁY CO** na węgiel i miał  
**ŚLUSARSTWO**

Czesław Lazar  
Pielgrzymowice, ul. Jasna 1  
450 zł/m<sup>2</sup>, zadzwonić: 472 31 93

## INFORMACJA

Ośrodek Pomocy Społecznej w Pawłowicach informuje, że pracownicy socjalni stale odwiedzają osoby bezdomne, niepełnosprawne, starsze oraz pozabawione opieki. Większość z tych osób otrzymała już pomoc w formie zakupu opału i odzieży zimowej. Osobom potrzebującym zapewniono też ciepły posiłek.

Na terenie Gminy Pawłowice zjawisko bezdomności jest znikome. Aktualnie osoby wymagające udzielenia schronienia nie są nam znane. Gdyby jednak spotkali Państwo takie osoby, prosimy o kierowanie ich do:

\* Bezdomne kobiety: Centrum Samotnej Matki z Dzieckiem "Maja" w Raciborzu, ul. Sempolowskiej 5, tel. 805-48-49,

\* Bezdomnych mężczyzn można kierować do: Schronisko Br. Alberta w Przegędzy koło Rybnika, ul. Mikołowska 78, tel. 431-46-70 lub do Domu Ludzi Bezdomnych, Schroniska dla Bezdomnych Mężczyzn w Ustroniu, ul. Polańska 95, tel. 0-33/854-36-80.

\* Natomiast bezdomne rodziny do Bielska Białej, ul. Stefanki 7, tel. 0-33/814-69-32.

W przypadku zgłaszania się takich osób w ciągu dnia, prosimy o kierowanie ich do naszego Ośrodka Pomocy Społecznej, przy ul. Górnicy 26, tel. 472-17-41.

Informujemy ponadto, że Ośrodek Pomocy Społecznej w Pawłowicach organizuje uroczystą Wigilię dla osób samotnych, dnia 20 grudnia, o godz. 15.00.

Kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej Grażyna Kaczmarczyk

## OGŁOSZENIE

Szkoła Podstawowa Nr 1 w Pawłowicach  
43-250 Pawłowice, ul. Szkolna 1  
ogłasza licytację używanego sprzętu komputerowego  
(rok. prod. 1995), która odbędzie się w dniu 20 grudnia 2001r.  
o godz. 9.00 w SP Nr 1.  
Informacja pod nr tel. 4722-631.

## Młodzież pawłowska na podium



22.X w Międzyszkolnym Ośrodku Kultury i Sportu w Żywcu odbyło się podsumowanie we współzawodnictwie sportowym. Rywalizowało ponad 200 szkół gimnazjalnych całego województwa śląskiego. W ogólnej punktacji, po przebiegu kolejnych etapów: gminnego, powiatowego, rejonowego młodzież Gimnazjum nr 2 w Pawłowicach zajęła II miejsce w Wojewódzkim Współzawodnictwie Sportowym Szkół Gimnazjalnych o Puchar Śląskiego Kuratora Oświaty za rok szkolny 2001. Naszą gminę reprezentują: Marta Modrzejewska, Anna Szymańska, Mariola Chrobak, Lucyna Drozdziak, Katarzyna Jesionowska, Ewa Dusa, Żermina Jaworska, Marta Szychła, Żaneta Zeman, Katarzyna Wiśniewska, Magda Czerniej, Joanna Spalek, Angelika Błaszczyk, Michał Czerniej, Michał Mach, Tomasz Zogata, Wojciech Cisoń, Bartek Cisoń, Kamil Kornas, Patryk Ratajczyk, Michał Szczepankiewicz, Artur Kaproń, Artur Miły, Tomasz Tadeusiak, Wojciech Tworus, Norbert Polit, Tomasz Panicz, Grzegorz Sumara, Mateusz Szymura, Ariel Latuszewski, Mirosław Banasik, Damian Wasilewski, Kamil Dylewski. ]

Naszym gimnazjalistom brakło zaledwie paru punktów, by stanąć wyżej na podium niż Gimnazjum nr 3 z Zawiercia. III miejsce zajęło Gimnazjum nr 14 z Katowic. Natomiast 14.XI w Urzędzie Gminy wójt p. Damian Galusek spotkał się z młodzieżą i nauczycielami. Były pochwały, listy gratulacyjne, książki i medale.

Grzechem byłoby nie wspomnieć, że nasi sportowcy zdeklasowali kolegów m.in. z Rybnika, Jastrzębia, Bytomia, Wodzisławia, Gliwic, Dąbrowy Górniczej i wielu innych większych miejscowości naszego województwa. Tak trzymać!



## Turniej szachowy

1 grudnia rozpoczęły się rozgrywki skatowe w ramach Gminnej Ligi Skatowej. Pierwszy turniej rozegrano w Pielgrzymowicach. Do pierwszego rozdania kart w tym sezonie przystąpiło 32 graczy.

### Oto I-sza dziesiątka z tego turnieju

1. Orszulik Jan - Pniówek - 2177 pkt.; 2. Helis Adam - Warszowice - 2033 pkt.; 3. Kielkowski Marek - Pielgrzymowice - 2005 pkt.; 4. Lazar Izidor - Warszowice - 1977 pkt.; 5. Korus Bernard - Pawłowice - 1891 pkt.; 6. Getler Cecylia - Krzyżowice - 1878 pkt.; 7. Gunia Eugeniusz - Pielgrzymowice - 1858 pkt.; 8. Binias Paweł - Osiedle - 1778 pkt.; 9. Ogierman Stanisław - Pielgrzymowice - 1671 pkt.; 10. Niemiec Herbert - Krzyżowice - 1663pkt.

### Klasyfikacja drużynowa

1. Pielgrzymowice - 5534
2. Krzyżowice - 5179
3. Warszowice - 5176
4. Osiedle - 4816
5. Pniówek - 4757
6. Pawłowice - 4167
7. Golasowice - 2972

Następny drugi turniej zostanie rozegrany 16 grudnia w niedzielę w Krzyżowicach o godz. 1500. Serdecznie zapraszamy.

Zawody prowadził i w/w informacje przygotował Ferdynand Kielkowski.

## Rozgrywki szachowe

24.11.2001r. w Szkole Podstawowej im. Karola Miarki w Pielgrzymowicach odbył się II Powiatowy Indywidualny Turniej Szachowy dzieci POPP Pszczyna o Puchar Starosty Pszczyńskiego. Czołowe miejsca zajęli:

### Dziewczęta - grupa starsza:

1. Joanna Trzaskalik - SP Golasowice; 2. Katarzyna Hanusek - SP Warszowice; 3. Izabela Gamża - SP Golasowice

### Dziewczęta - grupa młodsza:

1. Anna Wybraniec - SP Golasowice; 2. Marta Tekla - SP Golasowice; 3. Monika Burek - SP Golasowice

### Chłopcy - grupa starsza:

1. Marek Jakimowicz - SP Wola; 2. Janusz Trzaskalik - SP Golasowice; Artur Olsza - SP nr 4 Pszczyna

### Chłopcy - grupa młodsza:

1. Tomasz Zonenberg - SP Krzyżowice; 2. Dawid Głowała - SP Golasowice; 3. Maciej Skórzański - SP Golasowice

Każdy z uczestników za udział otrzymał dyplom i medal.

Natomiast główną nagrodę - Puchary Starosty Pszczyńskiego otrzymali Joanna Trzaskalik z Golasowic i Marek Jakimowicz z Woli. Najmłodszy uczestnik turnieju - Dominika Pilis z Pielgrzymowic i Tomasz Zonenberg z Krzyżowic otrzymali pamiątkowe statuetki.

Na turniej przybyła dyrektor POPP w Pszczynie pani mgr Barbara Sopot-Zembok, dyrektor SP Pielgrzymowic pani mgr Małgorzata Kielkowska, nauczyciele, rodzice, opiekunowie, 46 dzieci, którym za zaangażowanie w przeprowadzeniu turnieju, jak i staroście pszczyńskiemu panu mgr Henrykowi Kolarczykowi za puchary, dziękuję prowadzący i sędzia turnieju mgr Antoni Solecki.

Wydawnictwo Urzędu Gminy Pawłowice - Redaktor Damian Herman

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Nie zamawianych materiałów redakcja nie zwraca.

Zastrzega też sobie prawo do skrótów i opracowania redakcyjnego dostarczonych tekstów.

Adres redakcji: 43-250 Pawłowice, ul. Zjednoczenia 60; Urząd Gminy, tel. 47-21-701

Skład i druk: KAGA-DRUK Katowice, tel. 255-34-18, 209-05-48, kaga@katowice.mtl.pl

**RAGJE**  
GMINNE